

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie z rana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek

**ADMINISTRACJA:**

Biuro: Rynek Mieszczański, № 1  
 Telefon: 17-01. Otwarte od godz. 9—12 i od 5—7 wiecz.  
 CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nono przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk., za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden łam za wiersz jednoszpaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie. Poszukiwanym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamiejscowych. Układ wszystkich ogłoszeń szesnospaltowy. Ogl. zagraniczna o 100 proc. drożej.

**REDAKCJA:**

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.  
 Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł i 5—7 wiecz.  
 Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odrośnięciem do domu i przez poczt. wynosi 250 mk. mies.  
 Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

Na nadchodzący sezon jesienny oraz rozpoczęcie roku szkolnego poleca Szanownej Kliencie

## Stanisław Mtyńczyk Junior

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 26  
 TELEFON 286.

Obuwie marki „ESEMKA” damskie, męskie, pantofle pokojowe, buciki oraz półbuciki dziecięce, jak również specjalnie przygotowany asortyment dla młodzieży szkolnej,

### po cenach przystępnych.

Jednocześnie mam honor zawiadomić W.W. P.P., iż nadszły już pożądane artykuły, znane ze swego dobrego gatunku, a mianowicie:

- 1) Krem do czyszczenia obuwia p. n. „Go-go”, w trzech kolorach: białym, żółtym i czarnym.
- 2) Pasty do obuwia: „Polonia” i „Victoria”.
- 3) Gumki okrągłe do obcasów, znanej marki „I-ka-Best”, w pięciu rozmiarach, NNN ry 0; 1; 5; 6 i 7.
- 4) Fleki do obcasów i zelówki gumowe, do przybijania, marki „Serolec”, w kilka wielkościach.

Własna pracownia. Obsługa szybka. Wysyłka pocztą.

Przyjmuję obuwie i gietry do naprawy, jak również zamówienia.

Firma istnieje od 1889 roku.

Z poważaniem  
 Stanisław Mtyńczyk Junior

3136 2—1

### Zmiany w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 3.9. (Tel. od wł. kor.)

Dotychczasowy kierownik biura dla spraw Litwy Środkowej, objął kierownictwo wydziału Wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

### Oświadczenie przedstawiciela Polski w imieniu Rządu.

Genewa 3.9. (Pat.)

Generalny Sekretariat Ligi Narodów ogłosił następujący komunikat: Wiechrobia Ishi otrzymał od p. Askenazyego następujący list: „Panie Prezydencie! Stosownie do rozporządzenia mojego Rządu, który żywi głębokie zaufanie do Rady Ligi Narodów i zgodnie z moim wezraniem ustnym oświadczeniem, które złożyłem Waszej Ekscelencji w sprawie problemu G. Śląska, mam zaszczyt zawiadomić Radę Ligi Narodów, że Rząd Polski, potwierdzając prawo, przystępując ma na mocy paragrafu 5 art. 4 Traktatu o Lidzie, w tej chwili z przerwą tego korzystać nie będzie”

podpisał: Askenazy.

Wiechrobia Ishi odpowiedział listem, w którym prosi o złożenie podziękowania Polskemu Rządowi za zaufanie dla Ligi Narodów. Jeżeli Rząd Polski aważał później za wskazane złożyć prośbę w tej sprawie, to zostanie ona przedłożona Radzie Ligi Narodów.

### Pamiętniki Prezesa Min. Witos.

Warszawa, 3.9. (Tel. od wł. kor.)

Przegląd Wieczorny donosi, że prezes Ministrów Witos ma zamiar wydać swoje pamiętniki, które są doprowadzone do czasu ostatniego.

### Górny Śląsk na Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 3.9. (Pat.)

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi sesji zwyczajnej, która odbyła się o godz. 16 tej odrzucono propozycję polską w sprawie zmiany procedury, stosowanej dotychczas przez Radę. Askenazy bronił tej poprawki. Hymans zwalczał bardzo gorąco proponowaną poprawkę polską i bronił dotychczasową procedurę, zwłaszcza w stosunku do sprawy Litewskiej. Markiz Imperjali oświadczył się również za odrzuceniem poprawki polskiej.

Balfour popierał zasadę, z której wynikała propozycja polska i zaproponował ze swej strony formację, przez zastosowanie której, strony zainteresowane miałyby prawo w ważniejszych wypadkach, po przedstawieniu im raportów, zarządzać odroczeniem dyskusji i głosowania nad nimi na kilka dni nawet.

Askenazy zgodził się natychmiast na propozycję Balfoura, która została przyjęta jednogłośnie.

### Spor polsko-litewski.

Genewa, 3.9. (Pat.)

Na porządku dziennym posiedzenia Rady Ligi, które odbędzie się w sobotę rano, znajdzie się sprawa sporu polsko-litewskiego. Sprawozdawcą jest Hymans.

### Pierwsze posiedzenie Komisji „Czterech”

Genewa 3.9. (Pat.)

Czterej członkowie Rady, wyznaczni do zbadania sprawy G. Śląska, zbrali się po raz pierwszy wczoraj natychmiast po zamknięciu posiedzenia Rady Ligi.

Dzisiaj nie mogli odbyć zebrania wobec tego, że są zajęci na posiedzeniach Rady Ligi (sesje zwyczajne).

### Kontrola nad zbrojeniami Niemiec.

Genewa 3.9. (Pat.)

Podkomisja dla sprawdzenia zbrojeń przyjęła propozycję Noblenera, dotyczącą interpretacji 213 art. Traktatu o Lidzie, której Noblener oświadczył, że Rada Ligi Narodów nie będzie mogła wykonywać w stosunku do Niemiec prawa sprawdzania stanu zbrojeń równoległe z Komisjami Międzynarodowymi które obecnie istnieją, lecz dopiero po ich zniesieniu i wtedy dopiero Rada przyjmie prawa tych Komisji.

### Udział przedstawiciela Polski w posiedzeniach Rady.

Genewa 3.9. (Pat.)

Rada postanowiła zwrócić się do przedstawiciela Polski—Askenazyego z prośbą o wzięcie udziału w posiedzeniu popołudniowym dla osobistego poparcia wobec Rady Ligi poprawki proponowanej przez jego Rząd. Udział przedstawiciela Polski w posiedzeniu Rady, które miało się zająć sprawą procedury, stanowi zapewne nowy precedens na przyszłość, niezmiernie ważny dla postępowania Rady w podobnych wypadkach.

### Pomoc dla Rosji.

Paryż, 3.9. (Pat.)

Międzynarodowa Komisja niesienia pomocy Rosji uchwaliła rezolucję, w kierunku zachęcania wszelkich organizacji dobroczynnych do wzięcia jaknajszerszego udziału w akcji pomocy, przy jednoczesnym łączeniu wszelkich na cel powyższy przeznaczonych funduszy.

W sprawie sanitarnego stanu Rosji, Komisja wyraziła pogląd, że instytucje zorganizowane przez Ligę Narodów winny i w stosunku do Rosji kontynuować swoją pracę w porozumieniu z Komisją Międzynarodową Czerwonego Krzyża.

### Giełda warszawska

Warszawa 3.9.

(Tel. od wł. koresp. „Dz. Biel.”)

London—11.600—11.400

Praga—37.

Paryż—250—242

Wiedeń—279—778.50

Berlin—35.35—35.25

Dolary St. Zj.—3075—3015.

### Miljonówka

Warszawa, 3.9. (EE)

W dzisiejszym ogłoszeniu miljonówki wylosowano Nr. 2905.656. Numer ten nie został sprzedany.

# Z Kom. Skarbowo-Budżetowej.

Uwaga kół sejmowych i całego społeczeństwa dziś jest skierowaną na posiedzenia Komisji Skarbowo-Budżetowej, chodzi tu bowiem o naprawę Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej, o ozdrowienie stosunków gospodarczo finansowych. Dyskusja na posiedzeniach Komisji toczy się dookoła budżeta, ma jednak charakter wybitnie polityczny. Na barki rządu spadła ciężka odpowiedzialność za grzechy rządów innych, społeczeństwo zaś ze swej strony amiało się zdobyć na jałową krytykę, tymczasem nikt nie zdobył się na odwagę przejęcia na siebie tego ciężaru. Dyskusja nad budżetem może się skończyć przesileniem gabinetowym tak niepożądanym w chwili obecnej.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetowo-Skarbowej zabral głos prezydent min. Witos, którego mowę przytaczamy w zarysach:

Prezydent ministrów przejęty jest wielką powagą chwili i wyciąga z niej, w związku ze swoim urzędem stanowiskiem, wszystkie konsekwencje i dlatego stawia teki swego rządu do dyspozycji Sejmu. Jest przytem świadom, że przez to kwestja nie jest zatwierdzona; uważa też że interes naroda wymaga znalezienia wyjścia z sytuacji, która nie jest mniej zawiła, aniżeli w chwili objęcia przez niego rządu. W położeniu dzisiejszym Polski rząd musi mieć pełne oparcie w Sejmie i społeczeństwie, albowiem w obecnych warunkach, przyjmując na siebie całą odpowiedzialność, która spada na niego z natury rzeczy, musi powiedzieć, że w swoim zakresie nie mniej ciężką odpowiedzialność ponosi Sejm i społeczeństwo. A jednak, tembardziej stawał się on samotnym, im bardziej wyjaśniało się, że odpowiedzialność rośnie i wynik ostateczny nie może dorównać oczekiwaniom i wymaganiom społeczeństwa. Premier pomija niedomagania fachowe swoich współpracowników. Mimo świadomości tego stanu nie może go zmienić, nie będąc sam fachowo wykwalifikowanym. Ale zdawał sobie sprawę z tego od samego początku i, wbrew jego oświadczeniom, wszyscy ci, którzy dzisiaj z całą namilnością na niego napadają, zniewalałi go do objęcia rządów.

## Kursy podatkowe.

Ministerstwo Skarbu zamierza urządzić kursy praktyczno naukowe podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych dla osób mających zamiar wstąpić do służby w Urzędach podatków i opłat skarbowych na ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

Kursy rozpoczną się w Warszawie przy Ministerstwie Skarbu w październiku i trwać będą mniej więcej przez trzy miesiące.

Po zakończeniu wykładów kandydaci reflektujący na Urząd winni

Stan rzeczy jednak nie jest taki, aby te momenty decydowały. Rozchodzi się o to, czy stronnictwa skłonne będą mieć w rządzie ten autorytet, który jest koniecznym warunkiem jego działania. Tyczy to się tak samo jego, jak i jego następców. Krytycy dzisiejsi usiłują podkopać nie jego rządy, ale rząd polski wogóle.

Przy objęciu rządów ze wszystkich stron, nie wyłączając dzisiaj nieprzejednanych, przyrzekano ma pomoc.

P. Głabiński tłumaczył decydując z rządu tem, że był krępowany swobodnym działaniem politycznym. Ależ wszak na tem polega koalicja, że dzieląc się władzą i tekami, trzeba wyrzec się zupełnej swobody politycznego działania.

P. Witos zaprzecza, tak jak to czynił w ciężkich chwilach w zeszłym roku, ażeby naradowa demokracja i stronnictwa przy niej stojące objęły rządy, i czeka chwili, w której uda się narodowej demokracji agrarować wokół siebie większość Sejmową. Ale ani w owych ciężkich chwilach, tak samo jak dzisiaj tego zadania rozwiązać nie potrafili. Nie wolno rzucić rządowi klody pod nogi, gdy daje się im możność objęcia stera rządów we własne ręce. To nie jest działanie antyrządowe, lecz działanie antypaństwowe. Nasza sprawność i opinja o niej w sferach sententowych jest dzisiaj czynnikiem rozstrzygającym może definitywnie o o decyzjach światowych. Czyż pomoc, dawana rządowi przez tych, którzy z nim razem rządy objeli, odpowiada teraz interesom państwa. P. Witos z siebie nie zrzaca ani żadnego zadania, ani ciężkich obowiązków i wytrwa tak długo, jak tego wymaga wedle niego konieczność państwowa. Żąda jednak, ażeby wniosek odmawiający mu zaoferowania znalazł w komisji decyzję i by ci, którzy, stanowiąc dzisiaj większość w komisji, a jema nieufność wyrażając, wzięli rządy w swoje ręce. Wreszcie premier szczegółowo przedstawił komisji położenie zagraniczne Polski, oraz układ wewnętrznych jej stosunków i w ten sposób usiłuje w zebranych wywołać świadomość ważności zapasów mających decyzji.

poddać się egzaminowi, poczem mogą otrzymać posadę z aposażeniem 9-go stopnia służbowego. Kandydaci niezamianowani, względnie przy egzaminie reprobowani będą od przyjęcia na Urząd wykluczeni.

Na kursy dopuszczeni być mogą na podstawie własnoręcznie podpisanych próśb z wyszczególnieniem curriculum vitae tylko obywatele polscy, którzy ukończyli co najmniej 18 lat, a nie przekroczyli 35 roku życia. Do próśb dołączyć należy w pierwopisie lub awlerzytelnionym odpisie:

- 1) metrykę urodzenia,
  - 2) zaświadczenie moralności,
  - 3) świadectwo z ukończenia co najmniej szkoły średniej,
  - 4) zaświadczenia obywatelstwa polskiego,
  - 5) pozwolenie ojea lub opiekana do uczęszczania na kursy, o ile chodzi o niepełnoletnich,
  - 6) zaświadczenie odnoszące się do dotychczasowego zajęcia, o ile chodzi o kandydatów pozostających na Urzędzie; dla zdemobilizowanych wojskowych wymagane jest zaświadczenie właścicielki władzy wojskowej.
- Ministerstwo Skarbu zastrzeżę sobie wybór kandydatów wedle swego uznania.

W celu umożliwienia korzystania z kursów także i niezamożnym kandydatom zamiejscowym, Ministerstwo Skarbu przyzna wedle swego swobodnego uznania na indywidualne prośby kandydatom zamiejscowym, niepobierającym żadnego wynagrodzenia z funduszu państwowego, zasiłek na koszty utrzymania w Warszawie w kwocie nieprzekraczającej 10.000 mk. pod warunkiem że kandydaci tacy nie tylko wykażą niezamożność, ale zobowiążą się ponadto piśmiennie do regularnego uczęszczania na wykłady, poddania się egzaminowi, wstąpienia do służby w Urzędach skarbowych podatków i opłat skarbowych na ziemiach b. zaboru rosyjskiego i pełnienia służby przez lat co najmniej pięć, w razie niedotrzymania warunków zobowiązani będą do zwrotu pobranego zasiłku.

Prośby o przypaszczenie na kurs, wolne od opłaty stemplowej zaopatrzone w potrzebne dowody należy nadsyłać do 20-go września r.b. albo bezpośrednio do Departamentu podatków Ministerstwa Skarbu, Warszawa Nowy-Swiat 69, albo do jakiegokolwiek Izby Skarbowej.

Kandydaci przyjęci otrzymają zawiadomienie o terminie rozpoczęcia kursów.

## Kronika.

**Spis torfowisk.** (m) Obecnie na całym obszarze Województwa Białostockiego władze odnośnie przeprowadzają ogólny spis torfowisk należących do rządu i osób prywatnych. Ze względu na brak opała w miastach oddalonych od źródeł węgla kamiennego jak również ze względu na potrzebę elektryfikacji kraj do czego jak wiadomo torfowiska znakomicie się nadają grono kapitalistów szwajcarskich stara się od dłuższego czasu a Rząd Polskiego zezwolenie eksploatacji tych do dziś leżących bez ażytku skarbow ziem.

**Licytacja wozów.** (m) Jak nas informują ma się odbyć w dnia 15 września r. b. o godz. 10 z rana w koszarach Józefa Poniatowskiego (b. artyleryjskich) przy al. Kolejowej № 4 licytacja na wozy pochodzące z demobila wojskowego.

Do licytacji mają być dopuszczeni tylko rolnicy posiadający zaświadczenie od Starostw, wojtów lub sołtysów o posiadaniu przez nich ziemi.

**Ze Związku Strzeleckiego.** Wszyscy członkowie i wszystkie członkinie Związku Strzeleckiego zgłoszą piśmiennie do dnia 10-go września b.r. adresy zamieszkania.  
B. Rodak por.  
Komendant Okr.

**Znaleziona kura.** Znaleziona kura czarna na rynku Słennym, którą można odebrać w III-cim Komisarjacie.

**Z N. Z. L.** W dnia 11 i 12 września b. r. odbędzie się w Częstochowie Walny Zjazd członków Stronnictwa Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

**Udział dla dzieci.** Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, który dzięki darom otrzymywanym od Amerykańskiego Wydziału Rantankowego, już wielokrotnie zaopatrywał w odzież ubogą dlatwę Rzeczypospolitej—otrzymuje obecnie od tej samej instytucji następującą ilość odzieży: 280.000 płaszczyków, 350.000 par obawia i 700.000 par pończoch Pewna część tej ilości t. j. 240.000 płaszczyków, 300.000 par obawia i 600.000 par pończoch, będzie już we wrześniu rozesłana do składów komitetów prowincjonalnych, ażeby jeszcze przed nastaniem jesiennej sroty, dzieci mogły być w odzież tę zaopatrzone. Długa partja (40.000 płaszczyków, 50.000 par obawia i 100.000 par pończoch) przeznaczona jest dla dzieci uchodźców, które po dn. 1 października będą przejeżdżały przez punkty etapowe w Baranowiczach i Równem.

**Brak dozoru.** (m) Od dłuższego czasu przy zbiegu al. Siatarskiej i planty kolejowej pochyliły się trzy słupy telegraficzne, które niebawem mogą zapętać się przewrócić i porwać przewodniki telegraficzne wyrządzając przerwę w komunikacji i przy tem straty niemałe.

**Sąd pokoju I-go okręgu m. Białegostoku z dnim 1 września r. b.** przeniesiony został z al. Fabrycznej № 27 do gmachu Sądu Okręgowego przy al. Warszawskiej № 63.

**Dowóz kartofli.** (m) W ostatnim tygodniu przywieziono do miasta dużo ziemniaków, które z powodu tego znacznie staniały.

Wezoraj sprzedawano ćwierć kartofli za 800 mk. zamiast 1000 jak ostatnio.

**Dowóz.** (m) Wezoraj przybyło do miasta 2 wagony śledzi, 1 wagon towarów kolejjalnych i wagon papieru.

**Brak towarów.** (m) Już kilka tygodni odczuwa się w Białymstoku wielki brak towarów. Nie zważając na to, iż w wielu fabrykach pracują na dwie zmiany, nie mogą fa-

Benedykt Filipowicz.

## Capsey satrapowie.

(Wspomnienia i wrażenia dziennikarza.)

Ten i ów pośliznął się z przypadkowego zejścia się imienia i nazwiska bandyty i wielkorządcy warszawskiego — i na tem koniec ze strony czytelników.

Za to nazajtraz piekło.

Telefon.

— Jest redaktor? — pytał przez Emmaaskij.

— Wyjechał do Wiednia.

— Proszę pana Olehowicza, aby w tej chwili przyjechał do mnie.

Pojechał.

Emmaaskij był wściekły. Rzucił się, pić.

— Coście narobili! Generał-gubernator walił pięścią w stół przy raporcie. Wezwał mnie specjalnie. Wolał „przognat” wsiech” groził zawieszeniem „Karyera”.

Ponieważ redaktor na własną prośbę pomógł pani Czertkowej przy urządzeniu widowiska na rzecz powodzenia, mianowicie, że sprawę a niej odrobi i wezwano go telegraficznie z Wiednia.

Pani Czertkowa go nie przyjęła. Poszedł do Czertkowa. Przyjął go stojąc, krótko i ostro.

Tłumaczył się redaktor, że nie nie winien.

— Winownych przognat!

Tak się też stało. Wacław Trejdosiwicz, późniejszy adwokat, który notatkę pisał, miał być asanięty z redakcyi, sekretarz Bolesław Krokowski, który ją dał do namera, miał wyjechać do Berlina.

A Trofimowicz, zagrożony początkowo nora na odwachu za „niedosmatrenje”, akorany został złą notą w swoim stanie służby i skutkiem tego przez czas dłuższy nie otrzymał awansa na starszego cenzora.

Czertkow przygotował już list do ministra z żądaniem zawieszenia „Karyera” na trzy miesiące. Pismo uratował Jaczewski, mianowany wówczas dyrektorem wydziału do spraw wyznań obcych w ministerjam, który zegnając się z Czertkowem doradził mu, aby „Karyera” nie karał, gdyż to właśnie zwróciłoby uwagę na złośliwą notatkę, zresztą już przez publiczność zapomnianą.

Trofimowicz pozostał w cenzarce warszawskiej do ostatnich dni lipca 1913 r. Ale był już inny. Mniej pił, gdyż i pensje redakcyjne utracił i na śniadanku i kolacyjkę nie był zapraszany po zaliczeniu cenzury przewencyjnej. Nicwładzieli redaktorowie!

Wprowadzić w czasie wojny, po wprowadzeniu cenzury wojennej, niestety, zaczęto się do jego przejmości, ale było to już co innego!

Godnym człowiekiem w tym komplecie komiteta cenzury był jego sekretarz

Zubkow,

z którym przecież redaktorowie mieli mało, prawie nic, do czytania. Zależeli od niego kalendarze

przy odbieraniu książek i pism zagranicznych, oraz dyrektorowie teatrów przy odbieraniu egzemplarzy sztuk cenzurowanych. Ta „łapówka” była na porządku dziennym — bez niej nie.

Ale kto dał łapówkę odpowiednią, temu Zabkow pozwolił nawet przepisać egzemplarz świeżo paszowanej i nigdzie jeszcze nie granej sztuki teatralnej. Zjadł też zdarzało się, że teatr łódzki mógł sztukę, napisaną dla teatru „Rozmaitości” wystawić na kilka dni przed premierą warszawską.

Były z tego powodu zatargi z autorem. Ale cóż to szkodziło panu sekretarzowi. Przecież autor nie poszedł do prezesa cenzury ze skargą na sekretarza za ułatwienie kradzieży literackiej.

A cenzura policyjna do ogłoszeń!

P. Koch

cenzor policyjny czytał ogłoszenia — ale niekiedy nie chciał podpisać arkusza.

— Powiedz w drukarni, że mi brakło atramenta czerwonego — powiedział do chłopca, zwracając odbitki nie podpisane.

Posyłano pana cenzorowi pensje miesięczną i atrament czerwony znalazł się w tej chwili.

Te „łapówki”, to była ostoja życia dziennikarzy. Gdyby nie one — liczył by to było zmartwić, liczył by to było walenić łbem o mur! One i wypłki z dostępnymi cenzorami z Młodowej ułatwiały nam w ciągu lat trzydziestu życie, pozwalając wydawać pisma regularnie i podtrzymać ducha polskiego, mimo wszelkie zakazy Apachina, Harki, Kłazia Imeretiańskiego.

(Dokończenie nast.)

brzyknął nadążyć zamówieniem zamiejscowych kapeców, żądających biłostockich towarów bez względu na rodzaj i jakość.

Dotychczasowy kilkutygodniowy strajk na fabrykach daje się dopiero obecnie we znaki. W fabrykach pracują w pośpiesznym tempie przyrzeczący nawet warsztatów ręcznych które dotychczas stały bezażytecznie.

**Ku przestrodze rodzicom.** (m) Onegdaj, przechodzących ul. Rynek Kościuszki dwóch chłopców, zatrzymał pewien przyzwoicie ubrany osobnik, który zaproponował im przyniesienie od jego rodziców, zamieszkałych przy ulicy Sadowej pod № 26 abranie i innych niezbędnych ma do podróży rzeczy, za co mieli otrzymać sate wynagrodzenie. Po krótkich wahaniach małoletni i niedoświadczeni chłopcy, zgodzili się wykonać polecenie.

Przed wyrażeniem na ulicy Sadowej, z obawy, jakoby chłopcy należycie nie wypełnią polecenia, zaproponował jednemu z nich zostawienie kamusze rozamie się nowsze, stanowiące większą wartość. Oczywiście propozycja adala się znakomicie. Po chwili kamusze już były w ręku osobnika, który miał czekać na nich koło murów kościoła parafialnego.

Posłańcy przybywszy na ulicę Sadową pod № 26, mimo usilnych starań rodziców, osobnika odnaleźć nie mogli. Taki sam zawód spotkał chłopców i koło murów kościoła, gdzie owego „pana” również nie zastali. Kamusze wraz z osobnikiem zginęły bez ślada.

**Kto śrubuje ceny.** (m) Niema dnia, ażeby na ul. Knyszyńskiej i Antoniakowskiej przechodził nie spotkał kilka gromadek paskarzy pól obojga, oczekujących na zdążających na targ włościan z okolic podmiejskich i dalszych.

Przed wprowadzeniem wolnego handlu paskarze zbożowi i kartoflani trochę się obawiali jawnie występować na alcy, dziś jak za dawnych czasów zbierają się w gromadki po kilkanaście osób i niechcno tylko pokaże się tura, a jeszcze wypchana po wierzach drabinek czemkolwiek, wnet niby machy do młoda rzucają się na nią owi paskarze i rozpoczynają się wrzawa nie do opisania. Każdy z nich ma chęć kapić i każdy ma chęć dać chłopca kilka ba kilkaset marek więcej, aby tylko kapić włościanin, widząc moc kapających, trzyma się mocno. Aż

wreszcie gdy ajrzy zbliżających się doń „tanich kapeców” z workami pod pachą, aderza bafem konia i rusza otoczony ze wszech stron kapeami na podwórze jakiego pośrednika.

Niech tylko a których z wieśniaków konsamenci kapią o kilka marek taniej czwartkę ziemniaków, natychmiast lotem błyskawicy rozjeżdżają się wieść po wszech okolicznych że „proletarjasze” w mieście „grabią” wówczas biada konsamentom, bo żaden włościanin nie zechce wyrazić na targ do miasta obawiając się jakoby „grabieży” obywateli miejscowych.

Ale odezgoż człek ma głowę na karka. Kapają „tanio” z rana, trzeba jeździć na targ wieczorem lub nocą. Zawsze to bezpieczniej. A proletarjasze jeśli chcą jeść ziemniaki, niech sobie wędrują jak za czasów okupacji do wiosek z workami i tam rozamie się zapłacą tyle ile łaska wy gospodarz każe sobie zapłacić.

Cóż by to było jeśli by w przyszłości odpowiednie władze wydały takę na artykuły pierwszej potrzeby, wówczas napewno by żaden z włościan nie by nie dowiózł do miasta. I jak za czasów okupacji niemieckiej i krótkiej bolszewickiej, rozpoczęła by się wędrowka obywateli miasta do wiosek po zakap choćby niezbędnych tak w życia codziennym ziemniaków.

Do dnia dzisiejszego jakoś nikt o tem nie pomyślał wydać odpowiednich zarządzeń aby akrocić samowolę choćby tych szkodliwych paskarzy, którzy bezkarnie śrabują ceny na wszelkie artykuły pierwszej potrzeby i taęzą się na tak dobrze wykazywanych konsamentach.

**Z Elekrowni donoszą,** że w dnia dzisiejszym będzie wstrzymany prąd od g. 5-tej rano.

**Rabunek na ulicy.** (m) Do wracającej wczoraj późno wieczorem do domu p. Bekercwiczówny podszedł nieznamy młodzieniec i za pytał która godzina. Wobec clemności nie mogła p. B. dać mu odpowiedzi. Młodzieniec oświeciwszy jej zegarek rączną lampką, chwycił raptem ją za rękę, zdarł zegarek z branzoletką i zbiegł.

Strata wynosi 40 tys. Mk.

**Litościwy złoczyńca.** (m) Wracającego ze Zwierzynca p. Cyrynowicza zatrzymali dwaj nieznamy, którzy dokonali a niego ścisłej rewizji i odebrali mu portfel, zawie-

rajacy 5 tys. Mk. 200 r. carskich. Nie zadawalniając się tym złoczyńcy zdarli z niego dobre kamuski, pozostawiając swoje podarte. P. C. zaczął prosić ich o zwrocenie pieniędzy, ze względu na krytyczny jego stan materialny. Jeden ze złoczyńców zwrócił mu 1000 Mk. poczem natychmiast zbiegli.

**Kradzieże na poczcie.** (m) P. Cyganierowi wykradzono onegdaj z kieszeni na poczcie portfel, zawierający znaczną sumę w dolarach, sztykartę, dokumenty i pieniądze krajowe.

— Stojącema w kolejce po znaczki pocztowe p. Rychfeldowi skradziono wczoraj portfel, zawierający 12 tys. marek.

**Kradzieże w pociągu.** (m) Jadącema z Biłogostka do Warszawy p. Himbhalcowi wykradzono w pociągu 20 tys. mk.

— W tymże pociągu p. Ch. Felgerowej skradziono sakwoją z towarami na sumę 40 tys. mk., jak również p. D. Farberowej wycięto kieszeń i wykradzono 10 tys. mk.

**Kradzieże na ulicy.** (m) Przechodzącej alicą Lipową p. Biskowskiej skradziono portmonetkę zawierającą 5 tys. mk. i 200 rb. carskich.

— p. Endwirdowi wyciągnięto z rąk pakiet z towarami wartości 11 tys. marek.

## Oflara

W dowód uznania dla W.W.P.P. por. Jajlasza Domańskiego i kom. Sokolika do Ich dyspozycji Mk. 3000 (słownie Mk. trzy tysiące) składa. Jerzy Bałtow.

## Konta czekowe POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

otwierać można  
w każdym urzędzie  
pocztowym  
Wkłady oprocentowane!

## ZAWIADOMIENIE

Podaje się do ogólnej wiadomości że zgodnie z § 38 statutu, utworzony został w Biłogostku Oddział Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce, w skład którego wchodzi wszystkie pracownice tego przemysłu t. j. kucharze kelnerzy, hotelarze i सबіекі баіе-тoлi.

Związek mieści się przy ulicy Lipowej Nr. 25/27 kancelarja czynna codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem.

3590

**Komplet freblowski rozpoczyna zajęcia 9 września.** Nauka metodą poglądową, słōd, rysunki, gimnastyka, gry i zabawy. Zapisy dzieci od lat 3—7. Godziny p. p. od 4—5 i pół Modlińska 10.

3587

Kupujcie „Białystok  
ilustrowany”

Blachę cynkową Nra 22, 20, i 18.  
Blachę żelazną czarną od pół do jednego m/m grubości  
Cynę angielską, oryg. bloki marki Banka.  
Metal biały dla łożysk (Lagermetell),  
Drut stalowy oraz liny druciane pocynk. (od 03 do 08 m/m grubości)  
Żelazo taśmowe, wszystkie szerokości,  
TER destylowany z węgla kamiennego. Garbolineum,  
Maszyny do łamania kamienia, fabrycznie nowe, 5, 8, 10 i 15 HP.  
jak i wszelkie artykuły techniczne, kopalniane, oraz materiały budowlane paleca ze składu do natychmiastowej dostawy:  
BIURO TECHNICZNE  
**Bolesława de Dahlke**  
3319 10-1  
Kraków, ul. Siemiradzkiego 35., Tel. № 2180

Zagubiony został czek № 2177 z wystawienia firmy SOKOL i ZYLBERFENIG w Biłogostku na Bank Przemysłowy Oddział w Biłogostku na sumę mk. 1.000.000. Czek ten nieważny.  
3457 3-1

Najporozryw-  
szy  
Ból głowy  
i migrenę  
usuwa  
proszki z kogutkiem  
**MIGRENO NERVOSIN**  
Sprzedaż w aptekach i  
składach aptecznych.  
Skład główny w aptece  
W. Hermanowskiego.

3293 6-2

**Zawiadomienie.**  
Zarząd Wodociągu Biłogostkiego zawiadomia niniejszym odbiorców swoich, iż wskutek znacznego podrożenia koks, ropy i robocizny, opłata za wodę z dnim 1-go września r. b. w porozamieniu się z Magistratem m. w. Biłogostka zostanie podniesiona. Liczyć się trzeba z podniesieniem do 25 proc.  
3595 1-1 Zarząd Wodociągu Biłogostkiego.

**Gimnazjum i Szkoła Handlowa**  
(Koedukacyjne)  
**I Zrzeszenia Nauczycieli**  
Egzamina wstępne rozpoczynają się w poniedziałek, 5 września o godz. 10 rano w gmachu szkolnym Sienkiewicza 4.  
Zapisy do wszystkich klas (wstępna—VIII) codziennie od 4 do 6 po poł. w tymczas. Kancelarji (Kilińskiego 27).  
Wykłady we wszystkich klasach w języku polskim. 3449 2-1

**Polski Dom Handlowo-Agenturowy**  
SP. z OGR. ODP.  
w Łodzi, CENTRALA: ul. Nawrot 25.  
I-szy ODDZIAŁ MIĘSKI: Piotrkowska 144.  
C-to czekowe: Bank Kupców Polskich № 4362 Bank Spółek Zarobkowych № 413  
Tranzakcje wszelkiego rodzaju na własny jak i klientów rachunek.  
C-to Pocztovc: № 60726.  
SPECJALNOŚĆ — HURTOWO I DETALICZNIE  
Materiały wełniane i półwełniane, damskie i męskie. Wroby bawełniane, białe, żółte, trykotaż. (Skarpeta, Pończochy, Rękawiczki, Koszulki t. j. a) chasiki, fartuchy, rączniki i wszelkie inne wroby, wchodzące w zakres branży bawełniano-wełniano-łnianej.

**K U P C Y!**  
Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary tylko i jedynie na 1-szych międzynarodowych  
**Targach Wschodnich**  
we L W O W I E  
od 25.IX do 5.X. 1921.  
Legitymacje uprawniające do uczestnictwa wydają:  
w Warszawie: Zw. Handl. Przem. „Reklama Polska” „Komispol” „Polski Glob”  
Szpitalna 1. Jasna 10. Krak. Przedm. 16. Świętokrzyska 32  
w P i a s k u: „Polski Glob”  
w R ó w n o m: „Polski Glob”  
w W i l n i e: „Komispol” Jagiellońska 8.  
3421 2-1

Teatr „Palace” W niedzielę 11 września  
Nadzwyczajny **Wielki Koncert**  
Królowej teatru operetkowego **Wiktorji Kaweckiej** primadonny Warszawskiego teatru „Nowości”  
z udziałem prof. Konserwatorjum Warszawskiego **Barcewicza** (skrzypce)  
i prof. Konserwatorjum Warszawskiego **Lefelda.**

Dziś po raz ostatni  
Ze złotej serii „Pathe“

# Uśmiechy i ciernie

Dramat nastrojowy w 6-ciu aktach.

W rolach głównych:

5-letnia genialna  
Reginette

DUMIEN

oraz art. teatru „Antoine“ w Paryżu

LUCY MARIEL

KINO  
„APOLLO“  
Sienkiewicza 22.

Od jutra 5 września

Primabaleryna byłej opery carskiej  
w Piotrogradzie

# WIERA KARALLI

w znakomitym pełnym grozy 6-ciu aktowym  
dramacie według noweli J. BARBEY

## ZEMSTA KOBIETY

(La vengeance d'une femme)

Reżyserja: Dimitri Bachtowicki.

Wytwórnia „Maxim-Film“ Berlin.

Serja obrazów na sezon 1920—21.

Wspaniała wystawa.

Szczyt wytworności i smaku pod względem toalet.



Od jutra

# WALKA Kobiet

Okrątny dramat  
sere dwojga kobiet

słynna z aroda i gry  
znakomita węgierka

ILKA LOTH

w roli tytułowej.

6 wielk. aktów.

KINO  
„MODERN“

Ostatni dzień

# Tajemnice — Paryża

Wielki film w 3 ch serjach

Dziś

2 p. t.

serja

## Cnota i występki

Treść 1-ej serji—w 1-em akcie.

według słynnej powieści

Eug. Sue

(p. t. „Les misteres de Paris.“)

### Ważne dla przemysłu metalurgicznego i drzewnego

Specjalność:

maszyny i narzędzia  
do obróbki

metali i drzewa.

Na składzie metale:

mosiądz, miedź, cyna,  
cynk i inne.

## BE-TE-HA

Biurowo Techniczno-Handlowe

S-ka z ogr. por., Centrala w Warszawie.

Filja w Łodzi

ul. Krótka № 5.

3582

Duże zapasy stali  
narzędziowej i  
konstrukcyjnej

Artykuły techniczne:

wszelkie wzory i  
modele do zobaczenia  
na Targach Wschodnich  
we Lwowie.

## Komunikacja Samochodowa

Mamy zaszczyt zawiadomić szanowną  
publiczność iż z dniem 1 września 1921 roku  
zacznie się kursować autobus z miasta na  
dworzec i z powrotem.

Uwaga. Autobus będzie kursować na  
każdy pociąg przychodzący jak również i od-  
chodzący.

3424 2-1

Lekarz-Dentysta  
M. Gróndowska

po wyspecjalizowaniu się  
w Berlinie powróciła i  
wznowiła przyjęcia.  
Wojskowym i urzędnikom  
ustępstwo.

Siedziny przyjdę:  
od 10—2 i od 4—7.  
ul. Sienkiewicza 34a nad  
Apteką Kurickiego. 3311 26-1

DOKTOR  
M. Kanel

Specjalista od cho-  
rób wenerycznych,  
skórnych i włosów.  
Przyjmuje od 8-12 i 5-8  
Dzieci i kobiety od 1—2 p.  
osobne wejście  
ul. Sienkiewicza 37.  
3374 PARTER. 26-1

DOKTOR  
Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skór-  
nych i wenerycznych  
Powrócił i wznówił przy-  
jęcie chorych od 10—1 i  
4-8  
Lipowa 17. 27-17 2033

D-r NEUMARK

z Piotrogradu  
b. ordynator Piotrograd-  
skiego Riatuzjewskiego  
szpitala wenerycznego.  
Choroby: weneryczne,  
skórne i moczopię-  
wo. (606—914).

od 10—12 i od 3—8 pp.  
ul. Kilińskiego № 11.  
27—19(b. Niemiecka.) 3021

Dr. J. Walewski

Choroby włosów, skórne  
i weneryczne  
Rynek Kościuszki № 3  
przyjmuje  
od 5-ej do 7-ej w.  
3357 13-2

Mizma S. Jaworski w  
Łodzi, ul. Piotrkowska  
54, zakupi w większych  
ilościach: młód centryfu-  
gowy, grzyby suszone,  
grzyby marynowane, ry-  
dze marynowane, kor-  
niczony, konfitury. Ofer-  
ty z oznaczeniem osta-  
tecznych cen uprasza się  
nadsyłać pod powyższym  
adresem. 3480 3-1

Dr. D. KANEL

Spec. chorób ocznych  
Przyjmuje od 11-tej do  
1-szej i od 5—7-ej wiecz.  
ulica Sienkiewicza 37.  
13-2 II piętro. 3328

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i  
skórne 13-1  
Białystok Kilińskiego 8  
przyjmuje od 9—1; 4—7

Do sprzedaży

Grunt z domami, ogrodem,  
młynem i spichlerzem przy  
ul. Sienkiewicza 73. Wied-  
omość tamże u p. Rausza  
3460 1-1

Wykwalifikowany

nauczyciel przygotowu-  
je z 4-oh, 6-oh i 8-mia  
klas gimnazjum.  
Laskowe oferty w Red.  
„Dziennika Białost.“ 3580

ogłoszenia drobne.

Zgubiono paszport niemiec-  
ki na imię Róża Lewin  
zam. przy ul. Kaluszyńskiej  
№ 2. 3458

Zgubiono legitymacja wy-  
dana przez Starostę w  
Brodach w r 1921 № 2884  
Wolfa Lichtmiana oraz zgu-  
biono portfel z 2400 mar. 3459

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Władysław  
Radziński rocz. 1901 zam-  
we wsi Wólka pow. Białystok  
gm. Wasilkowo 3472

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na imię Alek-  
sander Jakimjuk rocz. 1890  
zam. przy ul. Prowjanckiej  
№ 20 3471

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na imię Icka  
Fabrykanta rocz. 1890 zam.  
Rynek Kościuszki № 3 3473

Zgubiono portfel z srebrny  
zegarek srebrny dam-  
ski z długim łańcuszkiem,  
oraz łańcuszkiem złotym,  
uczołowego znalazcę uprasza  
się o zwrot za nagrodą do  
cakiem p. Lubczyńskiego,  
Rynek Kościuszki № 1. 3465

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na imię Wil-  
tolda Dragowskiego rocz.  
1899 zam. na Wysokim-Sto-  
czku Fabryka-Flakiera 3468

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na imię Jo-  
zefa Dybackiego rocz. 1899  
zam. we wsi Obrubniki gm.  
Obrubniki pow. Białostocki  
№ 3470

Sprzedam, fortepian firmy  
„Sokołowski“ prawie no-  
wy Stoleczna 87 3475

Zgubiono tymczasowe za-  
świadczenie wyd. w Biał-  
ymstoku przez P. K. U. na  
imię Bronisława Nowickiego  
rocz. 1901 zam. wsi No-  
winy pow. Białostocki gm.  
Obrubniki 3466

Zgubiono pokwitowanie na  
patent od prowadzenia  
młynów na imię Dawida le-  
kowieza zam. w m. Iesio-  
nówka pow. Białostockiego  
3474

Skradziono tymczasowe za-  
świadczenie wyd. w m.  
Bryju na imię Alfonsa Sma-  
lacz rocz. 1896 zam. we wsi  
Grabowie gm. Dąbrowa pow.  
Sokołowski 3467

Motory 12 i 15 kon-  
nych Okazyjnie  
desprzedaży Mowszowski  
Lipowa 22 3584

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na imię Wil-  
dora Narewskiego rocz. 1888 zam.  
przy ul. Suraskiej № 32 3585

Skradziono 3 paszporty za-  
graniczne na wyjazd do  
Ameryki wyd. przez Staro-  
stwo Białskie na imiona  
Jankiela Borowicza, Eni Pe-  
ly Borowicz i Josefa Wy-  
gankiera z Malesia, gm. Top-  
czewo 3584

Zgubiono paszport zagra-  
niczny na imię Gilki  
Minc z Białka wyd. przez  
Starostwo Białskie 3593

Zgubiono paszport polski  
na imię Tolbe, Chaita  
zam. przy ul. Głuchej № 15  
3592

Zgubiono kartę zwolnienia  
wyd. w m. Warszawie  
przez W. O. Z. G. na imię  
Bronisław Polinski rocz. 1896  
zam. we wsi Czechowizna  
pow. Białostockiego gm.  
Krypno 3586

Zgubiono kartę odroczenia  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na imię Kle-  
mens Sulikowski rocz. 1902  
zam. przy ul. Kolejowej № 2  
3588

Czytajcie „Dziennik  
Białostocki“.